

Działaczce z Hongkongu Agnes Chow odmówiono zwolnienia za kaucją



Prodemokratyczna działaczka Agnes Chow, której odmówiono w środę zwolnienia za kaucją, podczas oczekiwania na apelację w sprawie wyroku 10 miesięcy więzienia za nielegalne zgromadzenie podczas protestów antyrządowych w ubiegłym roku.

24-letnia aktywista została uwięziona 2 grudnia wraz z Joshua Wongiem za udział w wiecu w pobliżu komendy policji w 2019 r., który był najtrudniejszym i najbardziej głośnym wyrokiem opozycji w tym roku.

Przesłuchanie Chow nastąpiło po tym, jak od poniedziałku aresztowano około 16 działaczy, co stanowiło część nieustannej rozprawy z siłami opozycji w mieście rządzonej przez Chiny.

Krytycy twierdzą, że wspierany przez Pekin rząd Hongkongu ogranicza opozycję i szerokie swobody gwarantowane byłej kolonii brytyjskiej po powrocie pod panowanie Chin w 1997 r.

Chow, wraz z Wongiem i Nathanem Lawem, założyła w 2016 roku rozwiązaną obecnie demokratyczną grupę Demosisto. Partia została rozwiązana kilka godzin po tym, jak Pekin uchwalił 30 czerwca kontrowersyjne prawo dotyczące bezpieczeństwa narodowego w tym mieście, w obawie, że może stać się celem tej ustawy.

Chow została również aresztowana w sierpniu na podstawie

nowych przepisów bezpieczeństwa pod zarzutem „zmowy z obcymi siłami”, ale nie postawiono jej jeszcze żadnych zarzutów.

Zgodnie z prawem o bezpieczeństwie narodowym, Pekin karze takie coś, co ogólnie określa jako bunt, secesję, terroryzm i zmowę z siłami obcymi, wyrokiem nawet do dożywocia.

Autorzy: Aleksander Solum i Yoyo Chow